

(Il Messaggero, S. Carina) Profil, przynajmniej tego gracza, został nakreślony. Dziś nie da się jednak powiedzieć czy będzie uszanowany czy zastąpiony możliwą okazją rynkową last-minute (w stylu Smallinga, na przykład). Jednak jeśli Romie uda się umieścić gdzieś Kalinica, chciałaby go zastąpić napastnikiem młodym (do 26 lat) i do wypromowania.

CV, które dał Petrachi agentom, z którymi najczęściej rozmawia, jest jasne i wkluczył, po głębokiej refleksji, kilku graczy (Kean i były gracz Lazio, Keita), którzy mogli się znaleźć potencjalnie na liście Fonseci. Zaoferowany został też Cutrone, który jednak wydaje się być o krok od Fiorentiny. Kolejnym nazwiskiem, o którym rozmawiano w ostatnich tygodnia, oprócz Petagni, jest Pellegri, który ma tego samego agenta co Cristante i Mancini. Problemem jest to, że dla byłego napastnika Genoi - aktualnie w Monaco - 2019 rok był katastrofalny, gracz został zmaltrretowany kolejnymi kontuzjami (problem z pachwiną, potem skręcenie stawu skokowego i operacja przywodzicieli), które sprawiły, że stracił praktycznie cały rok. Jest też Pinamonti (podoba się Spal i Veronie), który jednak nie przekonuje dyrektora sportowego. W ostatnią niedzielę nie został nawet powołany przez nowego trenera, Nicolę i Genoa jest gotowa pozbyć się go nawet na wypożyczenie, co jest preferowaną formułą transferową w Trigorii.

Milan oferuje we Włoszech i za granicą Piątka, ale jest przymus wykupu (za 35 mln euro), którego Roma nie zamierza zagwarantować. W Premier League jest kolejka po Batshuayiego (zagrał 109 minut w lidze), którego Chelsea wystawiła na sprzedaż. Crystal Palace, West Ham i Aston Villa są głównymi pretendentami. Petrachi monitoruje wszystko przy zgaszonych światłach, również dlatego, że jeśli Kalinic nie odejdzie, wszelkie dyskursy są zabite w zarodku.

Autor: abruzzo